

GAZETA KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO Y ZAGRANICZNEGO.

Z WARSZAWY DNIA 14. STYCZNIA ROKU 1800. we WTOREK.

z Berlina dnia 7. Stycznia.

Na dniu 3. t. m. umarł tu w 86 roku życia swego pierwszy Minister Gabinetowy Króla Jmci Karol Wilhelm Hrabia de Finkenstein. Usługi jego pod panowaniem czterech Królów krajowi świadczone, uczynią go w dziejach pamiętnym.

N. Pan Ministra Gabinetowego barona d'Alvensleben raczył wywyżżyć na stopień Hrabiego.

Gdy Najjaśniejszy Król Jmć Pruski uregulowanie długów Króla Jmci Stanisława Augusta i bywšzey Rzpltey Polskiej przez swych i obudwu dworow Cesarlickich pełnomocnych Kommissarzy dopełnione ze swej strony najłaskawiej zaaprobować raczył; Stosownie więc do tego, pod niżej wyrażonemi Numerami w Kommissyi zapisani i do zaspokojenia przez Jego Królewską Mość przyjęci kredytorowie Króla Jmci Stanisława Augusta, w dniach niżej przepisanych przynależne im wypłaty uzyskają.

27. Januarii Roku 1800. Nra 3. 4. do 6. 7. do 9. 14. 15. i 16.

48. — Nra 19. 20. 21. 22. 23. 24. 28.

50. — Nra 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38.

51. — Nra 39. 40. 41. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 138.

5. Februarii Nra 50. 51. 52. 53. 54. 55. 57. 58. 59. 60. 61.

4. — Nra 62. 63. 64. 65. 66. 68. 69. 70. 71.

6. — N. 73. do 86. 87. 88. 89. 90. do 93. 94.

7. — N. 95. 100. 103. 104. 105. 109. 110. 112. 113. 121. 122.

10. — N. 124. 125. 128. 130. 131. 132. 133. 134. 135.

11. — N. 136. 137. 139. 141. 140. 141. 142. 144. 145.

13. — N. 146. 147. 149. 150. 150. 151. 152 do 157.

14. — N. 158. 159. 160. 167. 168. do 171.

17. — N. 173. 174. 176. 177. 178. 179.

18. — N. 180. 190. 192. 193. 194. 196. 197 do 201.

40. — N. 203. do 210. 212. 214. 216. do 220. 221. 222.

41. — N. 223. do 226. 227. 238. do 240. 341. 242. 243. 246.

44. — N. 247. 252. 253. 254 do 256. 257. 258. 261. 262. 263. 265.

25. — N. 266. 267. 268. 269. 271. 273. 276. 281. 283. 286. 289. 291. 294. 295. 296. 297. 298. 299.

27. — N. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 310. 311. 312. 313. 314. 315 do 318. 319.

28. — N. 320. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 345. 349. 350. 351. 352. 354. 355.

3. Martii Nra 356. 358. 359. 360. 361. 362. 364. 365. 366. 369. 370. 373. 376. 377. 378. 384. 385.

4. — Nra 386. 388. 389. 391. 393. 394. 395. 396. 397. 399. 439. 440. 444. 445. 447. 449. 451. 453. 454. 455. 456. 457. 463. 464.

6. — N. 467. 468. 470. 471. 472. 473. 474. 476. 477. 478. 479. 480. 484. 485. 486. 489.

7. — N. 492. 493. 494. 500. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 509. 510. 511. 514. 519. 520. 521. 522. 523.

10. — N. 524. 525. 531. 536. 537. 538. 540. 542. 543. 544. 545. 549. 551. 553. 555. 557.

11. — N. 559. 564. 571. do 575. 580. 582. 583. 584. 588. 589. 592. 593.

15. Martii Nra 594. 595. 598. 601. 603. 604. 605. 606. 607. 615. 616. 618. 619. 620. , tudzież Bachmeyer, Baudisch, Griesmeyer Gottlieb, Gebhard, Hempel, Ku-bicki, Monaldi, Pink, Podarewski, Ma-liszewska, Schuch, Smoleński i To-karski.

Przytym dla informacyi każdego iak sobie ma postąpić, następujące punkta do publiczney wiadomości podają się:

1. Jedynie w powyższej specyfikacyi przez Numera ich inskrypcyi lub z nazwiskiem wyrażeni wierzyciele, na zaspokojenie ze skarbu Najjaśniejszego Króla Jmci Pruskiego przyjęci zostali, oprócz tych zaś żadni insi.

2. Ci więc wierzyciele których Najjaśmęszy Król Jmć Pruski na swoje schedę przyjąć raczył, w dniach powyżey wyrażonych, przызnane sobie summy od niżej podpisanych Kommissarzy, a to pomnieysze kwoty w gotowiznie, inne zaś w rekognicyach obligowych (Reconnoissances) uzyskają.

3. Takowe rekognicje obligowe w przepisany w tychże przeciągu czasu, przed Królewską Dyрекcyą kompanii morskiej w Berlinie, produkowane koniecznie być muszą, w niedopełnieniu zaś tego, już więcej akceptowanemi ani wypłacanemi nie będą.

4. Każdy wierzyciel dla odebrania należnej sobie obligowej rekognicji lub gotowizny, na terminie który mu się przeznaczy, osobiście, lub też przez swego pełnomocnika przed kommissarzami Królewsko-Pruskiemi ma się stawić.

5. Jeżeli się wierzyciel sam osobiście stawi, a kommissarzom jeszcze dobrze znającym nie jest, w takowym razie, przez użycie świadectwa osoby zakredytowanej, iako tym jest istotnie za kogo się udaie, okazać będzie powinien.

6. Jeżeli zaś pełnomocnika sobie obierze, tedy przez autentyczną plenipotencyą, w przyzwoitym sobie sądzie na niego uczynioną, legitymować go, obowiązany będzie.

7. Będzie obowiązkiem każdego wierzyciela, aby odbierając obligową rekognicją lub gotowiznę, skrypta albo inne dokumenta, na których się dług lub pretensya jego gruntuie, złożył i dał kwit na odebranie obligowej rekognicji albo gotowizny.

8. Jeżeli w imieniu zmarłego wierzyciela sukcesorowie wypłaty żądać będą, to zaświadczeniem od zwierzchności pod którą zostają, dowieść są obowiązani, iż oni są istotnie iedynymi onego dziedzicami.

9. Legitymacya takowa osobliwie jest potrzebną w tym przypadku, jeżeli ten, po którym sukcesya spada, w czasie zapisania swej pretensyi, zstawał jeszcze przy życiu i oneż sam zalikwidował.

10. Jeżeli kto już po likwidacyi, przez ceszą zlewem Prawa długu iakowego lub pretensyi nabył, tedy nietylko ustąpiony sobie dokument, ale też oraz zaświadczoną przez sąd lub publicznego notaryusza cessją onego złożyć obowiązany będzie.

11. Jeżeli wierzyciele wcale albo tylko w części są małoletniemi, na ow czas wydanie obligowej rekognicji ich opiekunowi inaczej nastąpić nie może, aż gdy tenże dekretem sądu pupilarnego pokaże się być do tego autoryzowanym.

12. Niezachowujący wyżej wyrażonych przepisow, nie będzie mógł ani wydania sobie obligowej rekognicji, ani gotowych pieniędzy uzyskać, i takowe w depozyt oddane zostana.

13. Po ukończeniu wypłaty powyżej specyfikowanych przez Najjaśniejszego Króla Jmci Pruskiego przyiętych długow Króla Jmci Stani-

slawa Augusta, zaspokoienie wierzycieli bywszej Rzpltey Polskiej podobnie na schedę Najjaśniejszego Króla Jmci Pruskiego przyiętych zaraz ciągle następować będzie, i termina wypłaty wcześniej przez publiczne Pisma i Gazety ogłoszone zostana. — Dan w Warszawie dnia 28. Listopada 1799. roku.

Pełnomocni Kommissarze Najjaś: Króla Jmci Pruskiego do uregulowania długow Króla Jmci Stanisława Augusta i bywszej Rzeczypospolitey Polskiej.
de STEUDENER. deKUJAWA.

z Wiednia dnia 4. Stycznia.

W. Xiążę Konstantyn na dniu 23 Grudnia przeiężdżał przez Krakow w powrocie swoim do Peterzburga.

Podług rapportu G. Melas pod dniem 21. Grudnia z głównej kwatery teraz do Turynu przeniesionej przyślanego, G. Klenau na dniu 14 przedsięwziął atak przeciw nieprzyjacielowi rozłożonemu na górze Cornua i pobliskiej okolicy. Wspomniona góra i iey szczyce po uporczywej bitwie zostały opanowane i nieprzyjaciel był wyparowanym. W wieczor postawił się on wprawdzie pod Nervi, gdy iednak woyska nasze zajęły górę Taschier, a przez to ułatwiły reszcie woyska sposobność do atakowania nieprzyaciela w dolinie rozłożonego, przeto atak ten tak filnie został skutecznym, iż nieprzyjaciel z wielką stratą był odparty i przymuszony do cofnienia się pod armaty Genuy z zostawieniem iednego szefa brygady, wielu officerow i kilkuset ludzi, którzy nam w niewolę się dostali.

Pod dniem 23. Grudnia Generał Melas donosi, iż w całym szeregu gór Genueńskich tak wielkie spadły śniegi, iż nieprzyjaciel widział się przymuszonym do opuszczenia wielu stanowisk jeszcze przez niego zajętych, i wyflania większej części sił swoich ku Nicei, dla ciężkiego zewsząd dowozu żywności.

z Londynu dnia 14. Grudnia.

Gazety nasze donoszą co następuje: „Generał Knox w czasie bytności swojej w Paryżu, zaproszony był na obiad do Ministra wojennego Berthier. Minister pytał się go publicznie u stołu; Czyli rozumie, iż Ministerium Angielskie skłonne by było do wniiescia w negocjacye pokoju z Konsulami, na warunkach takich iakie Francya w teraźniejszym położeniu swoim ma prawo oczekiwać.

Generał Knox odpowiedział: Jeżeli Rząd Francuzki kweslyą tę na piśmie ułoży, i zechce dać mu zlecenie do przesłania iey do Londynu, na ów czas wzięłby za obowiązek dopełnić to zlecenie i uwiadomić go potym o sku-

tku tej rzeczy.— *Berthier* który może przez głośne oświadczenie dopiął zamiaru zapytania swego, nie przyjął tej ofiary z strony Generała *Knor*.

Nazajutrz w wieczor toż samo zapytanie uczynione było Kapitanowi *Swinburne*, przez żonę Konsula *Buonaparte*, u ktorey znajdował się na wieczerzy.

Poseł *Pruski* baron *Jacobi* był prezentowany Królowi, równie iak baron *Stokenburg* z *Moskwy* i baron *Ompeda* z *Niemiec*.

Mowią, iż przez Połta pewnego Dworu podane są Dworowi naszemu warunki do powszechney pacyfikacyi, od których on nie będzie dalekim. Mowią także, iż przyślany od Połta naszego z *Wiednia* kuryer, przywoził depesze ściągające się do negocyacyow pokoju.

Przyjechał tu w tych dniach Generał *Rosyjski Bauer*.— Admirałowi *Hollenderskiemu Storry* naznaczono do mieszkania miasto *Coventry*.

Na honor kawaleryi *Austryackiej* damy *Angielskie* noszą teraz ubior huzarski, moda która tu wiele znajdujnie pochwały.

Słychać, iż parlament zwołany będzie na dniu 2 Stycznia.

Xięże *de Galles* posłał Margrabiemu *de Hunter* który na czele regimentu *Bergschotten* w *Hollandyi* dwa razy rannym został, kosztowną złotem wykładaną Waltornię z napisem na wzor *Osyana*. Syn Króla swojemu przyjacielowi synowi Xiężęcia *Gordon*.

W ostatnich 3 miesiącach schwytano 66 po większej części okrętów *Angielskich* i zaprowadzono je do *Calais* i *Boulogne*. Przedaż ładunku onych wyniosła 9 millionow 79086 frankow, z czego do skarbu Narodowego *Francuzkiego* weszło 942,258 frankow.

Lifty z *Jamaiki* donoszą, iż *Toussaint* po krótkiej walce z *Rigaud*, opanował *Molé*, i udał się z wojskiem do *Aur Cayes* gdzie się *Rigaud* z resztą swoich schronił.

Od flotty która do *Plymouth* i *Torbay* powróciła, dywizya jedna odpłynęła dla krążenia przed *Brest*.

W radzie stanu była niedawno mowa o wyprawie do *Hollandyi*. *P. Waithman* uczynił wniosek proszenia Króla w adresie, aby przedsięwzięte było dochodzenie względem przyczyn tak niepomysłnej wyprawy, lecz wniosek ten odrzuconym został 62. kreskami przeciw 21. z powodu iż rzecz ta tylko do Parlamentu należy.

Komisarz Batawski *Dadem*, przyjechał tu z swoim sekretarzem, w interesie zamiany jeńców wojennych.

We wszystkich miastach większych *Angielskich* w czasie teraźniejszej tegiej zimy i podrożonych potrzeb życia, wprowadzone są kuchnie publiczne, sławnego przez swoje sta-

rania nad ubogimi Hrabiego *Rumford*, w których ubodzy za 3. i 4. pence dobrej zupy i mięsa dostać mogą. Oprócz tego subskrypcya wielka dla ubogich jest otworzona. Temi sposobami już 40. tysięcy ludzi znalazło wspomnienie.

Wiadomość o Tippto-Saibie.

Tippto-Saib ieden z naysiębniejszych Xiążąt *Indyjskich*, mogąc być postrachem *Anglikow*, przez złe urządzone przygotowania podał im tylko sposobność wydarcia sobie swych krajow. Przy obronie własney stolicy zginął w roku 52. życia swego. Nie miał on w swoim geniuszu tego przemysłu i obrotow, z iakimi dał się poznać jego oyciec sławny *Hyder-Aly*. Pewny *Anglik* który przez kilka lat w jego usługach zostawał, wydał w *Madras* w roku 1790. pismo, gdzie wystawia tego Xcia iako człowieka bez charakteru; iak był okrutny i nieubłagany w karaniu, niewdzięczny i skąpy w nadgradach; w czasie bitwy bardziej żołnierz niżli dowódzca, niecierpiący żadney różney Religij; pogardzający sposobami podobania się swemu ludowi, złe płacący woysku, hojny przez dziwaństwo i dla okazałości, chciwy pieniędzy a nieznający środków zabezpieczenia sobie dochodow przez urządzenie dobrej Administracyi: tym sposobem łączył wszystkie przywary. Ostatnim przeto Traktatem pokoju z Lordem *Cornwallis*, *Tippto-Saib* był przymuszony ustąpić blisko połowę swojego Państwa, które podług *Rennala* miało w sobie 97,650. mil *Angielskich*, to jest więcej od trzech Królestw *W. Brytanij*. Przy śmierci jego oycia dochody *Mizory* wynosiły do 16. millionow funtow sterlingow: w ostatnich *Tippto-Saiba* latach ledwo je rachowano do 4. milionow. W roku 1790. miał armią z 214. tysięcy złożoną, w której 19. tysięcy kawaleryi, a 10. tysięcy artyleryi, a armia ta była nierownie lepiej urządzona niżeli innych Xiążąt *Indyjskich*: słowem zawoioowane Królestwo *Mizory* jest dla *Anglikow* nader ważną zdobyczą, nie tylko co do bogactw iakie w nich znajda, ale też i dla sił wojennych, za których pomocą będą mogli stale panowanie swoje w *Indyach* utrzymać. Z 11. dzieci które *Tippto-Saib* zostawił, ieden tylko syn uszedł rak *Anglikow*, i potrafił się schronić, lecz niewiadomo czyli ma jeszcze woyska i stronników w kraju, i zdaie się iż ten tułający się Xiąże, nie może być nadto dla *Anglij* strasznym.

(*Franciszek Robson* officer służący w woysku kompanij *Indyjskiej* i znajdujący się w większej części bitew które *Anglicy* staczali z *Tippto Saibem*, w dziele swoim opisującym życie i dzieła *Hyder-Alego* oycy *Tippto-Saiba*, oddaie

mu większą sprawiedliwość, wyrażając iż *Hider-Ali* winien był wiele zwycięstw swemu synowi, który równie jak pierwszy był zawsze dla *Anglików* straszny, mianowicie po odebraniu im mocney twierdzy *Bednor*, i przez odniesione nad nimi rozmaite korzyści które wreszcie chwalebny dla siebie traktatem podpisanym w *Mangalor* (inaczej *Codial-Bunder*) dnia 11. Marca 1784. a który podług własnych wyrazów tegoż Traktatu trwać miał poki tylko stawać będzie *Xiężyca* i *Słońca*.)

z *Paryża* dnia 24. Grudnia.

Rada stanu podzielona jest na pięć sekcyy, to jest *interesów wewnętrznych, skarbowych, marynarki, wojny, i prawodawstwa*. Każda sekcya ma swego prezydenta na 6 miesięcy, którego pierwszy Konsul mianuje, i którego prezydencya przedłużyć także może. Każdy Prezydent ma pensyi 35. tysięcy, a każdy członek Rady stanu 25. tysięcy frankow.

Mianowani są do sekcyi *interesów wewnętrznych* *Röderer* Prezydent, *Regnaud* z *St. Jean d'Angely*, *exminister Benzech* i *Chaptal* członek instytutu narodowego.

Do sekcyi *marynarki* kontr-admirał *Gantheaume* Prezydent, *Fleurieu*, *Rhedon* i bywszy członek zgromadzenia konstytucyjnego *Champigny*.

Do sekcyi *Skarbu* *Cretet* Prezydent, *Depaines* pierwszy sekretarz skarbowy za administracyi *Turgota*, a potym kommissarz skarbu narodowego, *Turbé* bywszy minister skarbowy, *Jolivet*, *Regnier* i *Fourcroy*.

Do sekcyi *wojny* General *Biune* ostatni w *Hollandyi* kommandant Prezydent, *Petiet* bywszy minister wojenny, *Gassendi* i General *Dejean*.

Do sekcyi *Prawodawstwa* *Boulay* Prezydent, *Emmery* bywszy członek zgromadzenia konstytucyjnego *Moreau de St. Mery*, *Berlier* i *Real*.

Inne także jeszcze osoby wezwane są do Rady Stanu.— Wszystkie członki zebrali się wczoray u *Buonapartego* dla ułożenia organizacji tej magistratury.

Obywatel *Lagau* znajduje się teraz w *Paryżu*, przyjechał na dniu 14. t. m.

Na dniu 23. Konsulowie przyślali poselstwo do kommissyi 500. żądając, aby się zatrudniła niezwłocznie wprowadzeniem w wykonanie konstytucyi.

Berenger z tego powodu czynił raport „Prawo 10. Listopada (rzekł) oznaczyło przywołanie Ciała Prawodawczego na dzień 19. Lutego, lecz nagłace przyczyny przyspieszyły bieg okoliczności. Przyjęcie nowej konstytucyi roku 3go nadało Ciału Prawodawcze-

mu liczną gwardyą dla utrzymania swoiey niepodległości. Doświadczenie jednak nauczyło, że szrodek ten był niedostatecznym. Tak liczna gwardya byłaby dziś niepożyteczną, gdy niepodległość władz dostatecznie jest oznaczona, i wszystkich potrzebą się stało założyć na szacunek narodu. Straż tylko honorowa i policyjna będzie odtąd dostateczną dla Ciała Prawodawczego, a ponieważ straż ta może być odtąd wzięta z garnizonu *Paryskiego*, przeto wydatki Ciała Prawodawczego bardzo zmniejszone zostaną. „

Po przeczytaniu tego raportu kommissya 500. wydała następującą uchwałę.

„Na dniu 4. Nivos (25 Grudnia) Konsulowie i Senat rozpoczną władzę swoją, a kommissye prawodawcze złożą swoje urządowanie skoro doniesiono im będzie o instalacyi Trybunatu i nowego Ciała Prawodawczego. Gwardya Ciała Prawodawczego poddana będzie pod rozrządzenie Konsulow. Senat odbywać będzie sessye swoje w pałacu *Luxemburgu*, Ciała Prawodawcze w teraźniejszym pałacu Rady 500 Trybunat w pałacu Równości, a Konsulowie mieszkać będą w zamku *Thuilleirie*. „

„Ubiór członków Ciała Prawodawczego w zimie będzie suknią z przodu zapiętą z aksamitu niebieskiego złotem haftowaną, z złotą kokardą u kapelusza. W lecie także suknią jedwabną. Podobnyż ubiór dla Trybunow jest oznaczony, z tą tylko odmianą, iż kolor jasno niebieski, średzle zaś i kokarda u kapelusza srebrne być mają. Ubiory innych Władz pozniej oznaczone zostaną. „

Słychać, iż Konsulowie mieć będą suknię także z aksamitu niebieskiego, z niektórymi różnicami i haftem podobnym do tego jaki nasi Generałowie *en chef* noszą.

Konsul *Buonaparte* na uczcie którą dał dla Generała *Maseny*, spełniając jego zdrowie, zawołał: *Vivat* drugie wniście Generała *Maseny* do *Medyolanu*.

Wielu osobom mianowicie w dniu 19 Fructidor na deportacyą skazanym otwierają się w istocie nadzieje powrocenia do Ojczyzny. Na dniu 23 Konsulowie przyślali w tej mierze do Kommissyi 500 Poselstwo z przyłączonym raportem ministra Policyi.

Po przeczytaniu tych pism *Lucyan Buonaparte* uczynił wniosek aby umocować Rząd do przywołania tych deportowanych, których powrót pod pewnemi warunkami za przyzwolity osadzi. Inni zaś którzyby nie przywołani powrocili, mają być jako emigranci traktowani.

Zdaie się, iż takowa mała amnestya przyjdzie wkrótce do skutku. Ex-Dyrektor *Barthelemi*, *Carnot*, *Cochon*, *Simeon*, *Portalis* &c. znajdując się mianowicie na liście przywołać się mających. *Pichègru*, jednak *Jmbert Colomes* i wielu innych nie dozna tego dobrodziejstwa.

Wszystkie ostatnią razą aresztowane osoby zostały już wypuszczone, nawet sławny *Lebon* wydawca dziennika *Jakobińskiego*.

Pełnomocnictwo Generała *Beurnonville* idącego do *Berlina* będzie podpisane przez pierwszego Konsula, i dopoty Poseł ten z *Paryża* nie wyjedzie dopóki Pierwszy Konsul instalowanym nie zostanie.

List z *Geny* pod dniem 9 Grudnia wyraża co następuje: „Zaczynamy lękać się o los *Liguryi*. Przykra pora roku i okropny żywności niedostatek, przymuszają *Francuzów* do opuszczenia bardzo ważnych stanowisk. Nieprzyjacieli zdaje się mieć zamiar przełamania linii *Francuskiej* i wkroczenia ku *Oneglia*. 12 batalionów piechoty *Francuskiej*, 6 kompanij artylleryi, i rozmaite regimenta kawaleryi dla niedostatku żywności cofnęły się w okolice *Lugdunu* i wewnątrz *Francyi*. *Championnet* kwatery swoją do *Nicei* przeniósł.

Z *Tulonu* ma wkrótce wypłynąć eskadra z posiłkami do *Malty* i *Egiptu*.

Przybyli do *Lizbony* Posłowie *Amerykańscy* do *Paryża* przeznaczeni, są Sędzia *Elsworth* i Gubernator *Atis*.

Z 8961 koni w *Paryżu* znajdujących się, wydanych będzie 299 podług ostatniej rekwizycji.

Do fałszywych wiadomości należy jakoby święta Narodowe zmniejszone bydy miały, równie iż bywsi *Xiążeta de Luynes* i *Bethune Charost* mianowanemi zostali członkami Senatu Konserwatorów.

Coni (mowi Przyjacieli Praw) kapitulowała dla niedostatku prochu i żywności. Lękać się należy, aby *Austryacy* przełamawszy nakoniec linią naszą, nie wtargnęli na terytorium *Francuskie*.

Generał *Hedouville* spostrzegł się nakoniec, iż go Szuani tylko łudzili, i wstrzymywali. Pi-sze on teraz, iż ich z całą siłą atakować będzie. Niektórym okręgom dozwolił odprawiania obrządków katolickich. Szefowie jednak Szuanów wstrzymali się od wypełnienia swoich obowiązków, przekładając, iż należy im czekać bliskiej epoki, w której duchowieństwo i szlachta wniwdzie znowu w zupełność praw swoich.

Nie nie potrafiłoby zaręczyć trwałości nowej konstytucyi (mowi tutejszy dziennik) gdyby na publiczne urzędy chciano przybierać członki zgromadzenia konstytucyjnego, które mają się nadzieją wprowadzenia *Burbona*

na miejsce pierwszego Konsula. *Gorliwi* republikanie poddali się potrzebie Dyktatury, której niedza publiczna koniecznie wymagała, lecz nie poddają się żadnej innej władzy.

Podli przez rozdawnictwo pochwał *Dziennikarce*, przymilała się coraz w innym kształcie teraźniejszym w *Francyi* rządcom. Jeden nieznaomy wydał porównanie między *Sieyesem* i *Buonaparte*, w którym wywyższa zasługi obu tych osób. Zapewnia iż sekretarz *Buonaparty* odebrał zlecenie spalania wszelkich listów i pism któreby pochwały jakie w sobie zawierały.

Donoszą z *Bordeaux* co następuje: „Stan polityczny tego miasta jest zupełnie zaspokajający. Obecność delegowanego od Rządu wzbudza iak największe zaufanie i po wszystkich twarzach widzieć się daie, iż cnotliwi ludzie nakoniec będą mogli bezpiecznie odetchnąć. Miasto to naybardziej w swoim handlu potrzebuje poplepszenia.“

Wiadomości z *Marsylii* nie są tak pomyślne. To miasto karmi się tylko nadzieją przyszłego zlepzenia losu swojego. Kommissarz *Policei Gobet* zatrudnia się bezprzełannnie surową exekucją buntowników.

Zona Obywatela Delarue deportowanego 18. *Fruididor* pisała do Konsula *Buonaparte* w następujących wyrazach: „Pozwol Konsulu ażeby małzonka nieszczęśliwego *Delarue* przerwała na moment twoje prace dla powinszowania ci ze wszystkimi cnotliwymi *Francuzami*. Zostaie ci tylko jeden krok uczynić, ażebyś chwalebne twoje dzieło dopełnił, to jest cofnąć Prawo 18. *Fruididor*, tak jak uczyniłeś z Prawem 26. *Brumaire*. Pierwsze nie jest sprawiedliwszym od drugiego ponieważ bez sądu i dowodów występku potępiło ludzi szanowanych, zaleconych przez swoje talenta, i których niewinność jest powszechnie uznana. Przywróć nam tych intereffniących deportowanych, którzy od dwóch lat ięczą na ziemi wygnania, oddaleni od wszystkich rzeczy które im miłemi być mogą; oddaj nam te nieszczęśliwe ofiary, które śmierć dla tego tylko zdawała się oszczędzać, ażeby tobie byli winniemi swoje oswobodzenie.“

Jeżeli w nowej Konstytucyi uważać się daia próżne miejsce, trzeba także przyznać, iż Proklamacye przy niej wydane, oraz zmieszenie politycznego rusztowania, i umyślne opuszczenie deklaracyi Praw Człowieka, jest nayszczęśliwszą wrozbą. Sprzykrzono już sobie te wszystkie nad to powtarzane słowa i tę Oratorską nadętość, która się tak czcą i okropną stała. Zniknęło panowanie gadułów. Wrewolucyi wszystko powszechnieje raptownie. Wszystkie kształty mowy i wszystkie obroty występku w przeciągu lat dzieściu wyczerpa-

ne zostały. Nic już pomiędzy nami nie ma nowego, iak tylko układy zawzięte proste rozumu, chwały i uszczęśliwienia. Prawda tonęła w morzu fłow lub była zagrzebana pod stłami papieru. (Courier Universel.)

Na ostatnich sefssjach Kommissji 500. wydało rezolucyą stanowiącą nową tarysę pocztę listowey, podług której taxa od listów oznaczona będzie w miarę odległości mieysca, a to iak naykrotszą drogą.—Inna rezolucya stanowi następujące pożyczki: dla ministrów interesów wewnętrznych 10 millionow; dla ministra marynarki 20 millionow; dla ministra interesów zewnętrznych 4 milliony; i 133 tysięcy frankow; dla skarbu narodowego 1,500 tysięcy. &c.

Armia Angielska.—Wypis z listu iednego zastępcy do Generalów Adjutantów.—w Angers d. 26. Frimaire (17. Grud.)

„Przybyłem tu d. 23. przyśłany z Rennes do Generala kommanderującego Hedouville z zleceniem stosownym do pacyfikacyi z rojalistami, którzy zaczawszy od Pouancé swojej głównej kwatery eskortowali mnie aż do bram miasta Angers. Przejechałem w poszrod ich stanowisk 16. mil; przyjmowali nas wszędzie dobrze tak jak i od nas byli przyjmowani. Znajdowałem się z dwoma z nich na obiedzie u Generala kommanderującego. Niewiem kiedy mnie G. Hedouville do Rennes odeszle. Zatrzymuje mnie tu zapewne dla jakiego nowego zlecenia. Niewiem czyli będzie można zrobić pokoy z malkontentami tutejszych okolic, którzy mówią, iż mają ze wszystkimi 150 tysięcy ludzi o czym bardzo ja wątpię. Ale wreszcie nie zastrasza nas liczba, która jest nierownie mnieysza niż utrzymują, zasmucają nas tylko nieuchronne skutki wojny (gdyby do niej przysię miało) dla mieszkańców tutejszych okolic. Woyska buntownicze są nader źle ćwiczone, źle utrzymywane i źle uzbrojone. Ich jazda i artyllerya jest iak naygorsza; wiem tylko o kilku armatach, które mają w Morbiban, i które zabrali w Mans. Dezercya zoboiey strony może być uważana za równą. Taki jest terazniejszy stan tej armij, którą tak straszna wystawiano. Podzielona jest na 5 dywizyow i zajmuje prawie całą bywszą Normandyą pod kommandą Frotté którego widziałem w Pouancé mającego lat około 30. Ma on także kommandę we wszystkich kraich przyległych. La Prevalaye dowodzi w wyższym Mayne, w wyższym Anjou, Touraine i okolicach; Chatillon w wyższej Bretanii i w niższym Anjou &c. Georges ma kommandę w całej niższej Bretanii, a mianowicie w Morbiban. D'Autichamp dowodzi na całym lewym brzegu Loiry, która oblewa kraj Wandeyski.

Podług tych szczegułów zdaje się, iż jest szczień znacznieyszych dowodzców, lecz rozumem, iż La Prevalaye jest tylko zastępcą pod kommandą Generala Chatillon.

Szuani w Finisterre i l'Isle de Vilaine odrzucają wszystkie warunki pokoju. W Departamencie Loire i Cher zagrażaia miastu Blois.

Dnia 17. przyniesiono Ministrowi interesów wewnętrznych obrachunek wotow z Paryża. W nim znajdowało się 12,440. którzy przyjęli, a 10. którzy byli przeciwni Konstytucyi, oprocz 12. tysięcy wotow garnizonowych za Konstytucyą.

Przez kilka dni pochwalano postęпки delegowanych od Konsulow po Departamentach, dziś wielu się protestuje przeciwko zrobionym przez nich nominacyom. Jeżeli we wszystkich kraich potrzebne jest dla Rzadzacych męstwo, we Francyi potrzebna jest w tej mierze naywiększa cierpliwość. (Gazeta Narodowa.)

Z doniesień przyśłanych z Nicei, podają za autentyczne następujące o Armij Włoskiej szczeguły: „Armia Włoska zajmuje linią na 143. mil (Włoskich) na górach prawie nieprzystępnych w zimie. Ta linia ma 25. przystępów, z których każdy wymaga około 3. tysięcy ludzi. Armia Włoska z Neapolitańską i Alpeyską złączona, nigdy nie miała nad 60. do 63. tysięcy woyska, w którym 4. tyfące jazdy. Kraj przez nie zajęty, nigdy wystarczyć nie mógł na wyżywienie małej liczby mieszkańców którzy w nim zamieszkal. Ażby poznać to wszystko co ta Armia ucierpiała, i iaką iey Narod winien jest wdzięczność, dosyć jest porównać potrzeby woyska będącego w tej liczbie i w tak przykrych stanowiskach, z tą pomocą iaką przez ten wszystek czas odbierała. W przeciągu trzech ostatnich miesięcy należało iey się najmniej 14. millionow na różne potrzeby i żołd, a nieodebrała iak tylko 1,716,000. frankow. Co do ekwipażow i ubioru niedostarczono iey iak tylko na 12. tysięcy ludzi, żadnych koni, żywności ani lekarstw dla szpitalow, żadnych potrzeb do obleżenia, zaledwie dosyć zaprzęgów do przewożenia 20. armat, tymczasem gdy ich potrzeba było do 150. naywięcej 3. miliony ładunkow, gdy ich koniecznie potrzeba było 15. milionow, na tym się kończyło całe opatrzenie tej armij.

Co zaś w tym okropnym stanie wytrzymali żołnierze, to trudne jest do opisanja. Stoiący na pokrytych śniegiem gorach bez zaślony, bez odzieży, bez ognia, i żywności, wielu powymierało z głodu. Stoiący po wsiach wyczerpawszy wszelką nędznych mieszkańców żywność, mają się za szczęśliwych gdy mogą odebrać czwartą część tego co odebrać powinni. Officerowie są bez koni. Szefowie wyż-

szych sztabow zaledwie mogą iakowe uczynić poruszenie. Zadney po drogach żywności dla przechodzącego żołnierza, żadney pomocy dla chorych i rannych po szpitalach.

Taki jest stan Armij *Włoskiej* przymuszoney od ośmiu miesięcy wytrzymywać napaści armii zwycięzkiej we wszystko obfitującej. *Masena* daie wielki dowód swej gorliwości przyimując naywyższą kommandę nad tak ogołoconą Armią.

Mowią tu zawsze o odmianie konfitytucyi *Helweckiej*.

Rząd w krotce się zapewne zatrudni losem nieszczęśliwych duchownych, któremi wyspa *Rhé* jest napelniona; są oni w niedostatku wszystkiego i przykra pora wiele się do ich cierpienia przykładą (*Gazeta Francuz:*)

Moreau wyjechał dnia dzisiejszego do armii *Dunaju*. Znajdzie tam taki niedolatek iak w armij *Włoskiej*, lecz przyobiecane mu są fundusze.

12. Batalionow infanteryi i jeden Regiment jazdy oraz 6 kompaniow Artylleryi powroczą na stanowiska do szrodka kraiu. Niedolatek panujący w armiach jest zapewne naywiększą przyczyną tego cofania, z którego zoltaie w niespokojności miasto *Lugdun* dokąd się te woyska ściągają.

z *Hagi* dnia 28. Grudnia.

Trzynaście tysięcy woyska *Francuzkiego* pomimo przykrych mrozow musiało z kraioy naszej Rzpłtey nad *Ren* pomaszerować. Mowią, iż ieszcze za niemi poydzie iedno korpus *Batawskie* pod Generałem *Daendels*. Pozostanie tu więc iedynie 11 do 12 tysięcy woyska *Francuzkiego*, i dla tey tylko liczby Rząd nasz zołd opłacać będzie, gdy pierwey dla 25. tysięcy woyska opłacać musiał. Sprawi to wielką skarbowi naszemu ulgę. Konwencya w tey mierze już jest podpisana.

Kapitan *Cunneo* rodem z *Genui* i maytek *Vermeulen* którzy przyczynili się do poddania flotty *Texelskiej*, odebrali karę śmierci stosownie do wydanego wyroku. Pierwszy rozstrzelanym, drugi powieszonym zoltał.

z *Hamburga* dnia 22 Grudnia.

Bankructwa które w naszym mieście przy końcu Października okazały się być w liczbie 58, przez ciąg Listopada doszły do 120, a długi tych podupadłych kompaniow dochodziły do 36 millionow, prócz tego wiele Domow poddano pod Administracyą, a nie mała liczba zarzuciła handel. Taki był skutek niezmiernego kupna które nasi kupcy czynili w *Anglij* w roku 1798. Podług autentycznego obrachunku handel nasz w tym roku odebrał

46 millionow funtow kawy, a 84 millionow funtow cukru. Ci którzy za dosyć wysoką cenę przysposobili sobie wielki zapas tego towaru, spodziewali się odprzedać go z znaczną korzyścią, lecz w ciągu roku 1799 nowe dowozy tego samego towaru wystawione były na przedaż za daleko niższą cenę, a ta cena powszechnie utrzymaną zoltała, tym sposobem składy naszych negocyantow zoltały raptownie napelnionemi: wielu z nich brakowało na funduszach, a handlu nasz upadł przez to, co go miało podnieść do naywyższego pomysłności stopnia. Możemy więc to powiedzieć *Anglikom*, co mowił sławny *Bacon* do Krolowy *Elżbiety* której Dom iego zdawał się być za mały: *Dom mój jest dosyć dla mnie wielki, lecz ty mnie dla niego nadto wielkim zrobitaś.*

z *Moguncyi* d. 24. Grudnia.

Generał dywizyi *Marescot* kommandant *Moguncyi*, i Generał *Darnaudat* szef jego wyższego sztabu wyjechali dnia 19. do *Paryża* nazajutrz po odebranych tym końcem depeszach. Generał brygady *Thuring* obiał kommandę tey twierdzy.

Dnia 27. Grudnia.

W okolicy naszej wielka liczba zgromadza się woyska, które częścią z *Hollandyi*, częścią z *Francyi* przybywają. Ośm tysięcy ludzi zebralo się około *fortecy*. W kancelaryi wojenney daie się widzieć wielka czynność, a chociaż o niczym więcej nie jest mowa iak o pokoiu, wszelako nie widać iak tylko zbliżenie wojny. Pogłoski tu chodzą o armij *Reniskiej* z 100,000. ludzi składać się mającej, o wielkiej liczbie artylleryi w drodze już będącej, o magazynach prochowych i żywności i o innych podobnych przygotowaniach.

z *Strazburga* dnia 24. Grudnia.

Od kilku dni zebrano most pod *Kehl* z przyczyny gestey kry na *Renie*, i urządzono most pływający. Komunikacya pomiędzy oboma brzegami tylko za pomocą batow jest utrzymywana.

z *Kolonii* dnia 25. Grudnia.

Generał dywizyi *Laroche* mianowany komendantem 26tey dywizyi wojenney, to jest czterech tymczasowych Departamentow lewego brzegu *Reny*, założył główną swoją kwaterę w *Coblentz*. W *Duseldorfe* i kraiu *Berg* obiał po nim kommandę Generał brygady *Jacobé*, który iednak pomimo tego zoltał się przy kommandzie departamentu *laRoer*.—48ma pułbrygada udała się tego poranku do *Moguncyi*.

Od granic *Austryackich* d. 25. Grud:

Ponieważ Cesarz postanowił, w przypadku gdyby korzystny pokoy pozyłkanym być nie mógł, popierać na wiosnę wojnę z całą siłą i

z największym zapalem, przeto zatrudniała się teraz potrzebami do tego frzodkami. Listy z *Peterzburga* donoszą o podobnychże ufiłowaniach dworu tamtejszego. Zapewniają jednak, iż *Moskale* na przyszłą kampanią w innym punkcie działać będą.

Przed kilku dniami odprawila się Rada Stanu, na ktorey był przytomny Cefarz Jmć. — Większa część regimentu *Wacława Colloredo* należąca do tutejszego garnizonu, wyszła na przyłączenie się do armij. Reszta poiutrze odeydzie.

F. M. Baron *de Staader* mianowany został Generałem kommanderującym w *Tyrolu*. F. M. *Zoph* żądał i otrzymał dymisję.

Mowią iż korpus od 60. tysięcy *Moskalow* zgromadza się na granicach *Galicji*, i przyłączyć się ma do armij *Rosyjskiej* pod komendę F. M. *Suwarow*, który się miał zatrzymać w *Czechach*.

Podług wiadomości z *Turcji* umieszczonych w gazecie wychodzącej w *Offen* pod dniem 15. zayść miała w okolicach *Gazy* krwawa bitwa między armią W. *Wezyra* i *Francuzami*, lecz skutek oney nie jest jeszcze wiadomy. — Dzieliejsza gazeta dworska wyraża, iż nie ma jeszcze żadnych urzędowych doniesień o wkraczaniu do *Egiptu* W. *Wezyra*, ani potwierdzenia, iż *Francuzi* przednią jego straż atakowali. Tym czasem dodaie taż gazeta, wyszły rozkazy do rozpoczęcia nowego zaciągu ludzi na wzmocnienie armij W. *Wezyra*. Używają do tego naywięcej *Kirzalow* czyli włoczegow, którzy napastują podróżnych aż do pobliskości *Konstantynopola*. Taż sama gazeta potwierdza, iż G. *Angielski Keller* udał się do *Dardanellow* dla poftawienia w lepszym stanie obrony tego klucza stolicy Państw *Ottomańskich*. — Przed kilku dniami taż gazeta dworska doniosła, iż podług raportow odebranych z *Londynu*, *Dżezar* *Basza* odmówił posilkow W. *Wezyrowi* w jego wyprawie przeciw *Francuzom* do *Egiptu*. Z tego wszystkiego wnosić można, iż W. *Wezyr* dozna większey niż z razu mniemano trudności w powrocie do *Egiptu* pod panowanie W. *Sultana*, a dzienniki *Konstantynopolskie* od roku po *Europie* rozsyłane, i wyślawiające po tyle razy armią *Francuską* za całkowicie zniszczoną, wiele inż dziś utraciły wiary. Z inney strony *Porta* doznaie nowych boiaźni od *Basmana-Oglu*, który podług ostatnich listow z *Semlina* stał się panem *Nisfy*, zkąd przecina komunikacye od *Belgradu* i *Romelji*; Mowią nawet, iż wysłał korpus z swojego woyska dla oblężenia tej twierdzy, ktorey *Basza* iak najmocniejszą gotuje obro-

nę. Dodaia, iż *Basman-Oglu* w nowych swoich żądaniach domaga się głowy pięciu znacznych osob, podług niego nieprzyjaznych janczarom, których on się jawnie głosi obrońcą, i zdaie się, iż *Basza Belgradzki* jest w liczbie żądanej proskrypcyi. To nowe *Basmana-Oglu* powstanie może być bez wątpienia niebezpieczniejszym od pierwszego, z przyczyny, iż znaczniejsze siły Państwa znaydują się dziś w *Syryi*, lecz przymierze W. *Sultana* z Imperatorem *Rosyi* iłną *Porcie* zaręcza pomoc. Dzienniki *Paryżkie* pod dniem 20. wyrażają, iż minister *Hollenderski* odebrał wiadomość o wielkiej insurrekcyi w *Konstantynopolu*, w ktorey zginąć miało więcej niż 10. tysięcy ludzi, lecz nie wymieniają iakim sposobem minister odebrał tę wiadomość, o ktorey niewspominają listy od granic *Tureckich*, gdzieby o tym prędzey niż w *Paryżu* wiedzieć musiano.

z *Stutgardu* dnia 26. Grudnia.

Rospuszczony seym tutejszy składał się z 83. głosniących, między ktoremi było 69 deputowanych. Reskrypt iednak *Xiążęcia* nie dotknął iak tylko wydział tajny seymu. Naywiększymi nieprzyjaciółami dworu okazali się *Georgi*, *Batz*, *Hauff*, i *Klüpfell*.

Słychać tu, iż armia *Rosyjska* przeznaczona jest na przyszłą wiosnę do działania przeciw *Moguncyi* i nad *Lahną*.

Pisma tutejsze rachują, iż w *Bawaryi* znayduie się 496 obrazow N. *Panien* cudownych.

z *Ratyzbony* dnia 30. Grudnia.

Zawczoray przejeżdżał tędy kuryerem od *Porty Ottomańskiej* P. *Jonco*. — Tegoż dnia przybył ieden oddział lazaretu polowego od 27 wozow z 80 officerami od korpusu *Kondusz*. Wczoray lazaret ten udał się znowu do *Staubingen*.

Od granic *Włoskich* d. 18 Grudnia.

Maytkowie od eskadry *Tureckiej* która w części popłynęła nazad do *Konstantynopola* nie mogli się pogodzić z ludem miasta *Palermo*. Często przychodziło między obu stronami do walki mianowicie z powodu złego obeyścia *Turkow* z kobietami. Nakoniec gdy garnizon za miałtem musztre odbywał, przyszło do krokow gwałtownych w ktorych 120 *Turkow* życie utraciło. Rząd 8 dowodzcow chciał śmiercią ukarać, lecz nie można było winnych wyśledzić. Jeden młody *Turczyn* który zabił iedną *Sycyliankę*, skazany został na śmierć przez *Admirała Tureckiego*, lecz *Lady Hamilton* wyprosiła go. — *Turcy* odpłynawszy od *Palermo* zbuntowali się przeciw swemu *Admirałowi*, lecz potym uspokoili się i popłyneli do *Neapolu*.

D O D A T E K

DO

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 14. STYCZNIA ROKU 1800. we WTOREK.

z Paryża dnia 24. Grudnia.

Rzut oka na terazniejszy stan Paryża.

„Przeszło sto dzienników *Paryzkich* wystawia ludzi i wypadki tak, iak im własny interes lub przejęte opinie podszeptują. Wrażenie iakie sprawia ten cały zbiór sprzecznych z sobą opiniow, podobien jest do skutku iakie uszom przynosi liczny, lecz zle dobrany orkiestr. Jest to tylko huczna i przykra mieszanina tonow. Rzeczy dobre giną wsród takowego pism nawalu, gdyż ich niepewność, fałszywość, nagana tego co jest pożytecznym, robi, iż o wszystkich zle sądzić potrzeba. Kłamstwo tak się przywizało do natury dziennikarzow, iż im już nie wierzą nawet gdy prawdę mówią. Podobnemi oni się przez to stali do tych, którzy utrzymują, iż przez rewolucyą majątki potracili. Ież w tej mierze jest takich, którzy rolę nieszczęśliwych grają! Ludzie mający dawniej zaledwie 200 liwrow dochodu, chcą innych przekonać, iż 20. tysięcy dochodu postradali. Pełnym przeto głosem krzyczą o pokoy, i skarżą się na nasze zwycięstwa. Wysokie bohaterow naszych dzieła nie czynią na nich innego wrażenia iak to, które romanse sprawiać zwykły, i umyślnie roznoszą nowiny o klęskach, aby Rzpłtę w niepewności utrzymywać.

Wszystkie nieszczęścia iakie się tylko na okręgu ziemi zjawiają, przypisane są przez nich Rewolucyi, słabość nawet żołądka którego często doznają, na nią zwalać raczą, ponieważ w czasie niedostatku żywności sztucznie przez *Boisys d'Anglas* sprawionego, przez kilka dni pościć musieli.

Każdy żebrak twierdzi, że podupadł dlatego, iż mu skarb jest winien. Milliardy nie wystarczyłyby do opłacenia prowizyow od takowych długow. Tym sposobem przytłumione jest uczucie litości nad prawdziwym wierzycielem kraju w smutnym położeniu zostającym.

Bogaci ludzie weale się o polityce nie dowiadują, ani się o nią troszczą. Zatykaia uszy na podszepty wszystkich partyow. Śmieia się z walki pior naszych dziennikarzow, dowiadują się iedynie o podnoszeniu lub upadku papie-

row, i iednakowym umysłem wszystko przyjmują co się tylko worka ich nie tyczy.

Nowi bogacze za nappierwszy obowiązek swoy poczytują pokazywać się codzień w znakomitych kompaniach. Na muzyce nie się nie znają, lecz nie zapominają kłaskać na trndne wygrywanie muzykow i trele śpiewakow.

Obiady familiyne wyszły już ze zwyczaju. Każdy idzie do restauratorow ktorzych liczba niezmiernie się pomnożyła. Na każdym rogu ulic widać napisy. *Tu są śniadania zimne w osobnych pokojach*, a te osobne pokoie są poświęcone rozpucie.— Tak wielka liczba restauratorow jest dowodem istotney zmiany w zwyczajach naszych i sposobie życia.

Kompanie herbatowe znou się zjawiają. Jest to pierwszy krok do tak dawno zapomnianey uprzejmoy grzeczności *Francuzkiej*. Kobiety daia się na nich widzieć w nawytworzonym stroiu. Towarzystwa te są okazałe, lecz na nich pewny rodzaj cichości panuje, rozmowy na pół głośno się prowadzą, a z całego towarzystwa robią się pomniejsze od kilku osob. Namietności gdzieindziej filnie wydane, tracą tu całą gwałtowność swoią. Jeden drugiego stara się tylko wymiarkować, i bierze za puls, a nienawiść i nieprzyjaźń ukrywają się tu pod powierzchownością najsłodzey uprzejmości.

Jazda konna w lasku *Bulońskim* wzbudziła chęć do iezdzenia, w wielbicielach naszych *Amazonek*. Wszyscy ubiegają się o honor galopowania przy ich boku. Wszyscy chcą iezdzić na sposob *Angielski*, lecz każdy śmieie się z ich niezręczności. Lubią oni kobiety (iak sami oświadczaia) ale swoje konie jeszcze wyżej szacują, chociaż żaden z tych iezdzcow własnego konia nie ma. Rzadko gdzie widzieć można dobrze iezdzącego, a wszyscy młodzień ma ułożenie niepoczesne, chociaż ie bardzo miłym być sądzi. Z konia zsiadając idą zaraz na koncert dla gadania tamże o swoiey iezdzie, gdyż to jest iedynym celem tej pracy celem.

Na miejscach publicznych przedaia naysromotniejsze książki, z ktorzych młodzień prawdziwszelkiej rozpusty uczy się.

Rozwody te to zepsucia obyczajów największe podpory, pomagają skłonnościom do rozpusty, które przez codzienne odwiedzanie teatrów, rozmaite bale i inne rozrywki, tym bardziej są podsycane.

Wielość teatrów zaległa u nas próżniactwo, rzemiosła i kunszt ciągłej wymagającej pracy upadają przez to, ręka i umysł drętwieją, a teatr przestawia być spoczynkiem, stał się niejako codzienną pracą i zatrudnieniem.

Skutki marnotrawstwa są tu tylko celem śmiechu, a wszystkie mury okryte są doniesieniami lekarstw przeciw chorobom wenerycznym w kroplach, pigułkach, trunkach, proszkach, konfektach &c.

Takimi są dziś Paryżanie. Każdy z nich krzyczy na lichwę, a każdy choć w małej części bawi się nią. Piją, śmieją się, śpiewają, mruczą i znów się uspakajają, co godzina są inni, skarżą się na Rząd nazywając go dziś Rojalizmem, nazajutrz Terroryzmem, lecz przy tym wszystkim gotowi są znosić najohydniejszą tyranią.

W Londynie po wszystkich sklepach przedają teraz obrazy *Buonapartego* i *Berthiera* i wszyscy nawet ich nieprzyjaciele nie żalują puł gwinei na ich zakupienie. — Wyszła tam także karykatura wystawiająca wniósł *Buonaparty* do sali oranżeryi w *St Cloud*. Widać w niej *Talleyranda* *Perigord* który wymietającemu salę Pierwszemu Konsulowi podaje wielki bicz przysłany od *Sieyesa*. — Względem przejętych listów *Buonapartego* z *Egiptu*, które rząd wydrukować rozkazał, publiczność *Londyńska* głośno mówi: *Lepiejby był Nelson zrobiony, gdyby był samego autora schwycił iakiego papiery.*

Drogość niepamiętna piwa i chleba sprawia wielkie wrażenie w całej *Anglii*, i była powodem, iż w *Irlandyi* zakazano już żołnierzom pudru, i w całej wyspie sam tylko chleb czarny ma być używanym — Nienawisć we wszystkim co tylko ściąga się do prawideł *Francuzkich*, bardzo wielką widzieć się daje. W *Londynie* umyślnie dla tego odprawiono okazałe exekwie za zmarłego *Papieża*. Ceremonia trwała od 10 godziny zrana do 5 w wieczór. Podchlebiają tam sobie nawet nadzieją, iż *Kardynał York* *Papieżem* obrany zostanie.

Donoszą, iż Obywatel *Sieyes* nie przymie dobr narodowych *Crosne*, które mu Rząd podarował, jako nagrodę narodową, i że kontentować się będzie samym honorem podobnej dyfynkey.

Ludzie dobrze o rzeczach wiadomi utrzymują, iż przedsięwzięte będą iak najsurowsze przeciwko *Wandyjszkom* środki, skoro się okaże, iż ich łagodnymi sposobami do poslu-

fzeństwa przywieść nie będzie można. Wymieniają, iż oprócz innych sposobów, dana będzie wolność wszystkim wiernym Rządowi obywatelom, zabierania dóbr tych, którzy się wezmą do broni, i którzy nieokażą dowodów bytności swojej w domach przez czas przepisany. Zapewniają, iż te środki przedsięwziętymi będą w 10 dni po ostatnim wezwaniu, iż podział majątków natychmiast będzie zrobiony, skoro tylko kraj zajęty zostanie, iż kommissarze rządowi podzielią własności na części każda wartości 300 franków dochodu; te rozdane będą losiem na żołnierzy i wiernych obywateli, poty poki cały kraj nie zostanie zupełnie uspokojony i zaludniony właścicielami interesującymi się do utrzymania Rzpltey.

Zapewniają, iż od ostatnich wyroków względem dóbr narodowych uformowało się wiele bogatych kompaniów na zakupienie tychże dóbr. Druga Rada wojenna 17tej dywizyi uznała iednomyslnie niewinność *Ob. Seudo Anglo Amerykanina* więzionego od roku, a oskarżonego, iż dopomógł ucieczce *Sidneia Smith*, iż był szpiegiem, i że przesyłał za granice znaczne sumy.

Terazniejszy stan *Paryża* zdaje się okazywać więcej niespokojności niżeli nadziei. Jedni uważają zastraszałą przyszłość w Rządzie, którego moc cieszyćby ich powinna; lecz to jest tylko mara. Inni widzą *Jakubinów* i ci mają wzrok lepszy. Pierwsze poruszenia południowe okazują w samej rzeczy dla *Jakubinów* ilikierki wojny domowej; momentalne ogołocenie armii, zawieszenie zwycięstw; urządzenie naturalnie leniwe skarbu po tak długim onego nieładzie, wszystko im wraca nadzieję, i podchlebia bliskim powrotem ich władzy. Uśmiechają się w cichości na niespokojność ludu, na niebezpieczeństwa oyczyny, na prace Rządowe. To co się znajdowało srogiego w ich twarzach, do serc się ich przeniosło. Partya bojaźliwych powiększa ich zaufanie, a fakcyi obojętnych zamachom ich dopomaga. Pierwsi znajdują się wprzedsiewzięciu innych nieposchwalać. Drugi niechęć okazywać żadnego zdania, które mniemają być niepożytecznym. (*Kuryer Paryzki*.)

Minister skarbowy zatrudnia się teraz wymowaniem z pod sekwestru dóbr oskarżonych o emigracyą, a którzy byli tymczasowo z listy wymazani. Te sekwestry nakazane były przez ex-ministra *Ramel*. Pomiedzy licznymi ofiarami tych surowych środków, znajduje się ostatni potomek sławnego *Michała Montaigne*.

Doniesiono było w dziennikach, iż *Baron de Stael* wyjechał z *Stokolmu* na obięcie w *Paryżu* dawnej swej dostojności *Ambasadora Szwedzkiego*. Wiadomo zaś jest, iż *P. de Stael*

znaydował się w *Hadze* zkład przybył do *Paryża*, bez żadnego charakteru publicznego (*Diplomate...*)

Czytają tu z chciwością pismo pod tytułem: *Rozmowa Polityczna*. Pismo to do terażniejszych okoliczności wyraża: Nie będzie już ani uroionych konspiracyow, ani oskarżeń o fakcye, ani policyjnych romansow z niekzemnego i podłego szpiegowania wynikających. Tajemne oskarżenia należą do słabego Rządu, który poniża jedną część Obywatelow dla zgubienia drugiej, kazi dusze płacąc za sromotę, i zachęca do potwarzy, dla interesu. Ponieważ oskarżenia mają tylko w zamiarze sprawić niespokojność pomiędzy obywatelami, dreczyć Rządzących, i utrzymywać pełne ochydy funkcy, ta część wydatkow całkowicie u nas będzie zniszczona. Ma być uchwalone powszechne zniesienie wszystkich praw, ktorymi byliśmy przyciśnionemi, a utworzone rozmaite uchwały jasne i proste dla każdej części Administracyi publiczney. Na ten czas słowa *nagły i tymczasowy* nie będą dostatecznemi na zamienienie w prawo uroień i dziwactw niektórych ludzi. Zdaie się iż bezimienny Autor tego dzieła miał sposobność poznać w szczególnym sposobie zamiary członkow terażniejszego Rządu.

Wszystko się kończy na piosnkach powiedział *Figaro*; jeżeli to jest prawda, Rewolucya *Francuzka* jest zakończona; gdyż dziś śpiewają więcej niż kiedy; cała nawet Konstytucya w piosnkach jest ułożona. *Francuz* ze wszystkiego piosnkę zrobić potrafi, i razem biec na obronę Ojczyzny.

z *Bruxelli* dnia 24. Grudnia.

Xiężna *d'Aremerg* i *Xde de Beaufort* oraz wiele innych znakomitych osob ktore niewychodząc z territorium *Belgickiego*, umieszczone były na liście, odebrały pozwolenie zajęcia swoich domow. Na mocy tego Xiężna *d'Aremerg* już powrocila.

z *Peterzburga* dnia 22 Grudnia.

Imperator wprowadził także W. Xiążęcia *Alexandra* syna swojego do Rady i przy tey okoliczności przypuścił do pocałowania ręki swoiey wszystkich członkow teyze Rady aż do sekretarza.

z *Brunn* d. 21 Grudnia.

Chociaż zdaie się, iż z terażniejszym rządem *Francuzkim* z większą pewnością wniść można w negocyacye, niż z dawnym Dyrektoryatem, i że Dwor nasz nie jest od tego dalekim, wszelako nadzieie pokoiu znowu bardzo się osłabiły. Dla ekwipowania *Moskalow* wydano z magazynu wojskowego w *Crem* wielką liczbę mundurów. Umowy z nowym ministrem *Rosyjskim* przyszły do skutku. To jest pewna, iż woyska *Rosyjskie* zostaną, odbiorą

posilki, i oddzielnie dla siebie nad *Renem* działać będą, odbierając żold od *Anglij*.

z *Berny* dnia 21. Grudnia.

Nieukontentowanie całego kraju przeciw Dyrektoryatowi coraz bardziej się wzmacnia, równie iak niezgody trwające pomiędzy obu Radami i Dyrektoryatem. Temu zarzucają iż przez złą wolę i nierozum, przyczyną jest straszhnej nędzy ludu, a Dyrektorowie (*La Harpe*, *Secretan* i *Oberlin*) oskarżają obie Rady, iż są zaprzędane *Austryi* i chcą dawny Rząd wprowadzić. Duch partyi utworzył tu nowe nazwisko *Austro-oligarchow*. Obie Rady rozstrzygnięte są mianowicie przeciw 3. Dyrektorom, z tego powodu iż plan ich względem odroczenia na nieiaki czas sefływ Rady wydanym na iaw został. Jedni chcą publicznie oskarżyć Dyrektorow, drudzy żądają aby urzędy złożyli. Obie partye gotują się do walki, a z ust prawie każdego człowieka słyszeć można wyrzeczone imię powszechnie szacowanego ex-dyrektora *Glaire* ktory ma być nazad przywołanym. Przybycie posła *Francuzkiego Reinhard* rozwiąże te spory.

Rozruchy w *Winterthur* już są uśmierzone. Mieszkańcy tamteysy musieli na to zazwolić, aby arsenał na mocy rozkazu Rządu został wyprożnionym.

Generał *Mainoni* ktory tu ma kommandę, poydzie do *Wallis* i założy kwaterę swoją w *Sion*. W kwaterze Generała *Lecourbe* wielka czynność widzieć się daje.

Senat nadzwyczajnie zebrany rozkazał przeczytać nowy projekt konstytucyi ułożoney przez Ob. *Tschanner* z kraju *Gryzonow*. Wielu innych znaczniejszych członkow z Ciała Prawodawczego obiecają nam także nowe projekta do konstytucyi.

Donoszą z *Walezji*, iż wszczęte zaburzenia w wielu tamtejszych dystryktach, były powodem wydania rozkazu na powszechne rozbrowienie. Kommissarz Rządowy *Wildt* i Generał *Francuzki Montchoisy* wiele się przyłożyli do ułagodzenia tego rozkazu. Głód i niedza codziennie się tam powiększają. Drogość żywności stała się coraz powszechniejszą i każe się obawiać wielkich na tę zimę nieszczęść.

W tych dniach w mieście *Schwanden*, kantonie *Lucerny* powstało zaburzenie insurrekcyjne z powodu wyroku wydanego na aresztowanie nieiakiiego *Rohner*, ktorego miało wydać niechciało. Przybycie kommissarza Rządowego *Tschokke* z oddziałem huzarów przywróciło spokojność. Zdaie się, iż *Rohner* ratował się niecieczą.

z *Frankfurtu* d. 28 Grudnia.

Generał *Leval* za postępek swój przeciw Kameron i miastu *Wetzlar* złożony jest z kom-

mendy 4 Departamentow *Nadrenskich*, i mianowany komendantem w nowym *Brisach*. Kamera odebrała od niego bardzo grzeczny list w którym przypisuje postępek swój nie dobremu rzeczy zrozumieniu.

Ob. *Bacher* wywiesił tu przed swoim mieszkaniem wielki znak z troykolorową wstęgą i napisem: *Kancellarya zamiany niewolników otwarta zrana od godziny 10 do południa, a po południu od godziny 5 do 5.*

Ponieważ wiadomo, iż zamiarem *Francuzów* jest, zaraz po przybyciu *G. Moreau* do armij *Reńskiej* ieszcze w czasie zimy wtargnąć do *Szwabii*. przeto poczynione są urządzenia, iż rozpierzchnione korpusy niezwłocznie zebrać się będą mogły.

Przez *Koblentz* przechodziło już 7 Pułbrygad *Francuskich* z *Hollandyi* do *Renu*.

z *Liorno* dnia 15. *Grudnia*.

Z *Palermo* odpłynęło kilka okrętów wojennych z 2 tyfiacami *Anglików* do *Malty*, a z *Krolestwa Neapolitańskiego* ma wkrótce znowu 5000. *Moskolów* w tę samą udać się strone.

Miasto i port *Gaeta* na mocy konwencji między dworami *Peterzburskim* i *Neapolitańskim* zawartej, ma służyć za miejsce do zbierania się okrętów i wojsk *Rosyjskich*.

W *Krolestwie Neapolitańskim* spokojność powoli powraca. Kommissarze *Krolewscy* przejeżdżają się po kraju, i wyszukują ukrytych *Jakubinów*. *Arcybiskup Tarentu* został znaleziony aresztowany i do *Neapolu* zawieziony.

Dokończenie ciagu znaczniejszych zdarzeń roku 1799.

Listopad. — Dnia 3. *Książę d'York* mający generalną komendę nad armią *Angielsko-Rosyjską* po podpisaniu kapitulacji powrócił do *Jarmouth* ze swojej *Hollenderskiej* wyprawy. — Dnia 13. *Generał Francuski Monnier* komendant *Ankony* po mężnym wytrzymaniu długiego obleżenia, i silnego szturm, wyczerpawszy wsiężtkie sposoby dłuższej obrony, podał tę twierdzę przez kapitulację wojsku *Austryackiemu* pod komendą *Generała Frolich*. Tegoż dnia bitwa między *Filipsburgiem* i *Necker*. — Dnia 20. nowa w *Rządzie Francuskim* odmiana, *Rady Prawodawcze* zawieszone, *Dyrektoryat* zniesiony, *Konsulat* postanowiony. — Dnia 24. wyrokiem *Konsulatu* armie *Dunaju* i *Renu* w jedną pod tytułem armij *Reńskiej* połączone. — Dnia 30. *Generał Massena* opuścił armię *Helwecką*. — W końcu tego miesiąca armia *Rosyjska* zaczęła opuszczać kraje *Niemieckie*.

Grudzień. — Dnia 1. *Kardynałowie* w liczbie 34. rozpoczęli w *Wenecyi* *Konklawe* na obranie

nowego *Papieża* po zmarłym *Piusie VI.* — Dnia 2. bitwa pod *Sinzheim* i *Odenheim* w celu oswobodzenia *Filipsburga* obleżonego od wojsk *Francuskich*. — Dnia 3. garnizon *Francuski* fortecy *Coni* z 3. tyfięcy ludzi pod komendą *Generała Clement* poddał tę twierdzę przez kapitulację *Xciu de Lichtendein* *Feld-Marszałkowi Austryackiemu*. — Dnia 9. wojska *Francuskie* opuściły *Manheim* i *Neckerau*. — Dnia 13. nowa *Konstytucya* w *Kommissyi* *Prawodawczej* przyjęta, a dnia 15. ogłoszona. — W środku tego miesiąca *Generał Beurnouville* mianowany od *Konsulów* *Ambassadorem* *Rzeczypospolitej Francuskiej* do *Dworu Berlińskiego*. — Nowe *Prawo* względem systemu *Metrycznego* przez *Konsulat* wydane. — *Szuani* czyli *Roialiści* w zachodnich *Departamentach* zaczęli wchodzić w ugody z *Generałem* wojsk *Republikantskich*.

OBWIESZCZENIE.

Mały domek dawniej do poselski *Salkich* należący, na wychodzie z ogrodu spacerowego *Salkich* po lewej stronie bramy żelazny położony, ma być sprzedany wraz z gruntem, na którym stoi, przez licytację: zyczący sobie go nabyć, mają się stawić dnia 4 *Lutego* r. przyszłego iako na *Terminie* do licytacji oznaczonym; na *Kamery* *Wojenno-Ekonomicznej* tutejszej przed południem o godzinie 9. gdzie o warunkach, pod którymi przedać ta ma nastąpić, obwieszczeni zostaną i oświadczenia swoje względem oferty podadzą. — Dan w *Warszawie* dnia 27 *Grudnia* 1799 roku.

Kamera J. K. Mci Pruss Południowych Wojenno-Ekonomiczna.

DONIESIENIA.

Sławne pigułki na wygubienie *Szczurów* i *Myśli* dostać można u *P. Krebsowej* a terazniejszy *Magrowey* w *kamienicy Szubalskich* *Nro 172*. prosto krzywego koła, *stół* po złt. 2. — Taż *P. Magrowa* posiada sekret wywabiania *plam* z *fukna* i *jedwabnych* lub innych *iakichkolwiek* *matyry*.

Z dnia 10. na 11ty miesiąca bieżącego zginęła *Charcieca* *maści siwo-morgowarej*, cokolwiek *kosmata*, uszy *czarne* w pół wiszące *mańca*, *ogon* *gładki*: *Kto*by ją znalazł lub o niej wiedział gdzie się znajdować może, niech się uda do *Murgrabię* *palacu* pod *Błachą* zwanego przy *Zamku*, a odbierze *nadgródą* za to *czterech złotych dwa*.

L'Ouvrage annoncé depuis long-tems sous le titre Essai critique sur l'éducation publique que l'on donne dans la Prusse méridionale autrefois Pologne.

Vient enfin de quitter la presse. L'auteur qui l'a fait imprimer à ses frais, n'a épargné ni soins, ni Dépenses pour le rendre digne de l'attention du public. La table des matieres qu'il contient suffit seule pour en prouver l'utilité et même la nécessité. — Coup-d'œil général sur la manière dont on enseigne la jeunesse dans les premières années. — Manière dont on enseigne les langues. — Si l'on enseigne à la jeunesse les sciences qui sont vraiment utiles à l'homme. — Si l'on transmet à la jeunesse les deux qualités principales qui contribuent davantage à former un bon et vertueux citoyen. — Coup-d'œil sur la religion. — Si les mœurs de la jeunesse peuvent être bonnes. — Coutumes vicieuses de ceux qui tiennent des pensions. — Parallèle. — Conclusion. — Caractère des Polonais. — Il se trouve chez l'auteur faux bourg de *Cracovie* *Nro: 449*

Pellicourt.

Kantor tej Gazety jest na Ulicy Sto-Jańskiey w Kamienicy JP. Hangla. Nro 11. pod znakiem Okrętu na pierwszym piętrze. — Exemplarz kosztuje gr. 20.